

Miuosh, Dowód (muz.Tdk, scr. Dj Noriz, Dj Ben)

Ta kultura topnieje dziś w moich rękach
I jeśli padnie nagle, mnie i tak zapamiętasz
Cały świat widzę w dźwiękach, gdy mówię: "Stop"
Chu* że, droga jest kręta idę wciąż pod prąd
Sam wiesz skąd, nie muszę krzyżeć,
Znowu pisze o tym co opowiedziało życie
Nie chce być innym niż wszyscy, na siłę
Kiedy nie miałem pomysłów to też tak robiłem
Ty wiesz, co za ile, ja wiem ile za co
Po tylu latach wreszcie normalnie płaca
Wrony kraczą, niech kraczą, nie novum
Zawsze kur* zazdrozczą rozchodu
Piąta, z czterech stron do grobu
Dopóki czytasz z moich ust to wiem że mam powód
I wiem że mam wrogów, pokój ich duszom
Już niczym mnie nie ruszą, ta płyta to dowód

Jeśli oddajesz temu miejscu więcej niż chyba możesz
Na kolanach po kamieniach póki tylko jest sens
Mam mikrofony puchy i gramofony
Posłuchaj, tych parę prawd parę historii i miejsc

Ta kultura wystawia zęby, gdy gadam
Bo mówicie ci prawdę zawsze, choć nie zawsze wypada
Inaczej na to patrze po tylu latach
Po tylu składach, po tylu wpadach
Już nie ma bata żebym przestał
Good Morning Silesia,
Mocniej płonie słońce, gdy na łące wjeżdżam
Nie kończę man, dopiero się rozkręcam
Jestem dzieckiem rapu, ojcem tych przesłań
Znasz mnie, całego masz mnie w tych wersach
Non stop przed siebie, prosto z serca
Od czasu pierwszego herca na taśmach pierwszych nagrań chciałem bity zajeżdżać
Rap reprezentant po grób od kołyski
W zatłoczonych miejscach, pot ścieka po wszystkich
Robię czystki, padają koneksje
To moje projekcje, to dla moich bliskich

Jeśli oddajesz temu miejscu więcej niż chyba możesz
Na kolanach po kamieniach póki tylko jest sens
Mam mikrofony puchy i gramofony
Posłuchaj, tych parę prawd parę historii i miejsc

Prawda boli, bo jest zwyczajnie szczerą
Scena? Na scenie często jej nie ma!
Kiedyś chciałem być numerem jeden
Już nie chce teraz,
Od jedyńki jest zbyt blisko do zera
Ta kultura sama wybiera kto ma tu zostać
Jeśli raz Ciebie nie zechce to nie chce do końca
Liczy się to co moc ma, wiesz?
Sami o sobie stanowimy,
Na chu* ta promocja tępa
Historia lubi się zapętlać
Jestem tu dłużej niż ty, trochę więcej pamiętam
Puenta? Łatwo wypaść na zakrętach!
Częściej niż tematyka zmienia się zdarzeń wersja
Sesja, studio, Katowice za oknem
Strzeliła dekada jebać tych co mają problem ze mną
Ja wierze w jedno - w fakty!
Co to za MC co nie mówi prawdy?